

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. W dniu dzisiejszym o godz. 14.00 będzie spotkanie opłatkowe dla ministrantów i scholii.
2. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej – nabyć ją można w zakrystii.
3. Z powodu pracy lub też innych przyczyn nie wszyscy mogli zaprosić księdza do swojego domu. Parafianie, którzy byli nieobecni w czasie kolędy, a chcieliby księdza zaprosić, proszeni są o zgłaszanie się do zakrystii lub do kancelarii. Ta dodatkowa kolęda będzie w dniu 27 stycznia / najbliższy piątek /.
4. Porządek kolędy w tym tygodniu będzie następujący; jest to zarazem ostatni tydzień kolędy.

Pn 23.01 g. 16.00

Słowackiego n.z. i blok 4, Lotników 11

Wt. 24.01 g. 16.00

Legionów 5 i 8, Warszawska 3,5,5a, Sempołowskiej n.z. 15,17, Chemików 6a, 2 i 4

Śr 25.01 g. 16.00

Legionów n.z., 15 i 18, Lotników 9

Czw 26.01 g. 16.00

Wiejska cała, Długa blok 4 i 4a 8

Pt 27.01 g. 16.00

Dodatkowa, Sobieskiego 3

Sob 28.01 g. 9.00

Sienkiewicza, Przytorowa, Akacja, PCK, Żeromskiego, Kilińskiego

Sob 28.01 g. 14.00

Miodowa cała, Długa niska zabudowa, Wiśniowa, Wierzbowa, Jaśminowa

Kartki z Kalendarza Liturgicznego

25 I Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła

Nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wiele zależy od głębokiego nawrócenia jednego człowieka. Ten, kto oddaje się bez reszty na służbę Bogu, ma nieprawdopodobną siłę oddziaływania. Sam Paweł nie mógł przypuszczać, jak ważną postać się stanie dla całego Kościoła i że kilkanaście spośród jego listów adresowanych do różnych Kościołów lub osób zostanie zaliczonych do kanonu Pisma Świętego. Jego nawrócenie było ważne także ze względu na nas i na naszą wiarę. Nie powinniśmy myśleć, że nasze nawrócenie jest czymś mało ważnym i jest tylko naszą prywatną sprawą. W Kościele wszyscy jesteśmy nawzajem od siebie zależni. Nasze nawrócenie to kwestia życia i śmierci nie tylko nas samych, ale także innych ludzi.

ks. Maciej Zachara MIC, „Oremus” styczeń 2007, s. 98

27 I Wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa

Blogosławiony Jerzy Matulewicz (1871-1927), odnowiciel Zgromadzenia Księży Marianów, biskup wileński, wizytator Kościoła na Litwie, pokazuje swoim życiem, co oznacza prawdziwe pokrewieństwo z Jezusem. Jego słowa mówiące o służbie w Kościele, która ma być prawdziwą ofiarą dla dobra całej wspólnoty, mogą nas zawstydzają: „Jeśli wolno prosić, to daj, Panie, abym w Twoim Kościele był jak ścierka, którą wszystko wycierają, a potem wyrzucają gdzieś w najciemniejszy, ukryty kąt. Daj, bym był wzgardzony, bym się zdarł, zużył, byle tylko Twoja chwała rosła i rozszerzała się”.

ks. Jarosław Januszewski, „Oremus” styczeń 2009, s. 107

W minionym tygodniu do wieczności odeszli:

Śp. Dyonizja Kalinowska, Śp. Eugeniusz Burzyński, Śp. Stanisław Wendolf, Śp. Stanisław Murawski, *Wieczny odpoczynek...*



MODLITWA DO ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOLA

ŚWIĘTY MICHAŁE ARCHANIELE BROŃ NAS W WALCE, A PRZECIW NIEGODZIWOŚCI I ZASADKOM ZŁEGO DUCHA BĄDZ NAM OBRONĄ. NIECH GO BÓG POSKROMIĆ RACZY, POKORNIE PROSIMY.

A TY, KSIĄŻĘ WOJSKA NIEBIESKIEGO, SZATANA I INNE ZŁE DUCHY, KTÓRE NA ZGUBĘ DUSZ LUDZKICH PO TYM ŚWIECIE KRAŻĄ, MOCĄ BOŻĄ STRĄĆ DO PIEKŁA. AMEN.

Parafia p.w. Św. Michała Archaniola

05-100 Nowy Dwór Mazowiecki

ul. Warszawska 1

tel. 022/775 23 32

e-mail:

kancelaria@ndmswsmichal.pl

Strona internetowa:

<http://ndmswsmichal.pl/>

Msze św. w niedziele:

7.00; 8.30; 10.00; 11.30;

13.00; 18.00

Msze św. w dni powszednie

7.00; 18.00

Godz. otwarcia kancelarii:

pon.—pt.: 10-12

16-17:30

(bez czw. oraz uroczystości

i świąt - kościelnych i państwo-

wych; zaś w wakacje tylko po

południu)

**KONTO BANKOWE PARAFII
BS NOWY DWÓR MAZOWIECKI
79 80110008 0000 0096 6638 0001**



Parafia p. w. Św. Michała Archaniola w Nowym Dworze Mazowieckim

Wiadomości Parafialne

III NIEDZIELA ZWYKŁA

22 STYCZNIA 2017r.

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Izajasza: W dawniejszych czasach upokorzył Pan krainę Zabulona i krainę Neftalego, za to w przyszłości chwałą okryje drogę do morza, wiodącą przez Jordan, krainę pogańską. Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło. Pomnożyłeś radość, zwiąkszyłeś wesele. Rozradowali się przed Tobą, jak się radują w żniwa, jak się weselą przy podziale łupu. Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo i drązek na jego ramieniu, pręt jego ciemnicy, jak w dniu porażki Madianitów.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Pan moim światłem i zbawieniem moim

Pan moim światłem i zbawieniem moim, *
kogo miałbym się lękać?

Pan obrońcą mego życia, *

przed kim miałbym czuć trwogę?

O jedno tylko Pana proszę i o to zabiegam, †
żebym mógł zawsze przebywać w Jego domu *
po wszystkie dni mego życia,

abym kosztował słodczy Pana, *

stałe się radował Jego świątynią.

Wierzę, że będę oglądał dobra Pana *
w krainie żyjących.

Oczekuj Pana, bądź mężny, *
nabierz odwagi i oczekuj Pana.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian: Upominam was, bracia, w imię Pana naszego, Jezusa Chrystusa, abyście żyli w zgodzie i by nie było wśród was rozłamów; abyście byli jednego ducha i jednej myśli. Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe, że zdarzają się między wami spory. Myślę o tym, co każdy z was mówi: «Ja jestem od Pawła, a ja od Apollosa; ja jestem Kefasa, a ja Chrystusa». Czyż Chrystus jest podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni? Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewan-

gelię, i to nie w mądrości słowa, by nie zniweczył Chrystusowego krzyża.

Oto Słowo Boże.

AKLAMACJA PRZED EWANGELIĄ

Alleluja, alleluja, alleluja.

Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

Alleluja, alleluja, alleluja.

EWANGELIA

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Gdy Jezus posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei. Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziem Zabulona i Neftalego. Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza: «Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, na drodze ku morzu, Zajordanie, Galilea pogan! Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie, i mieszkańcom cienistej krainy śmierci weszło światło». Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie». Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, Jezus ujrzał dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zrzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi». Oni natychmiast, zostawiwszy sieci, poszli za Nim. A idąc stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi swe sieci. Ich też powołał. A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim. I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc Ewangelię o królestwie i lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.

Oto słowo Pańskie.

Intencje Mszalne

III NIEDZIELA ZWYKŁA 22.1.2017

7.00 + Mariana Urbaniaka 22 greg.
7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 7 greg.
8.30 + Andrzeja Lipkie i zm. rodziców.
10.00 + Leszka Tomala w 17 r.śm.
i zm. z rodziny Sobuś i Tomala.
11.30 + Marię w 59r. śm. Piotra i Józefa Kamińskich
oraz dziadków i rodzeństwo z obu stron.
13.00 ZA PARAFIAN

18.00 O zdrowie i Boże blog. dla Aleksandry
i Eweliny Jacak.

PONIEDZIAŁEK 23.01.2017

7.00 + Mariana Urbaniaka 23 greg.
7.00 + Zofię w 6 r.śm i Grzegorza Lisek
7.00 o wiarę i zgodę dla całej rodziny
18.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 8 greg

WTOREK 24.01.2017

7.00 + Mariana Urbaniaka 24 greg.
7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 9 greg.
7.00 + Zofię i Józefa Urbaniak

18.00 + Feliksę i Wacława Arbaszewskich
i Katarzynę Jabłońska

ŚRODA 25.01.2017

7.00 + Mariana Urbaniaka 25 greg.
7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 10 greg.
7.00 + Bogdana Przybysza
18.00 + NOWENNA DO MBN

CZWARTEK 26.01.2017

7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 11 greg.
7.00 + Mariana Urbaniaka 26 greg
7.00 + Ireneusza Banaś pp

18.00 + Irenę w 7 r.śm. i Jana Młynarskich
oraz Feliksa Frączyk

PIĄTEK 27.01.2017

7.00 + Mariana Urbaniaka 27 greg.
7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 12 greg.
7.00 + Bogdana Ziemak w 1 r.śm

18.00 + Antoniego – Zdzisława Magier 2 r.śm

SOBOTA 28.01.2017

7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 13 greg.
7.00 + Edwarda Magier i zm z rodziny
7.00 + Lucję w 10 r.śm i Stefana Kuczyńskich,
Anielę i Józefa Zamek, Irenę i Edwarda Bryla,
Janinę i Ignacego Wójcik, Annę Śliwińska
18.00 + Mariana Urbaniaka 28 greg.

IV NIEDZIELA ZWYKŁA 29.1.2017

7.00 + Zbigniewa Pyrzakowskiego 14 greg.
8.30 + Mariana Urbaniaka 29 greg.,
10.00 + Henryka Dudkiewicza w 3 r.śm
11.30 o Boże blog. i potrzebne laski dla Elżbiety
13.00 ZA PARAFIAN
18.00 +Konrada Kłos i dziadków Śmierskich

Savoir-vivre w kościele

Podstawowe zachowania podczas Mszy św.

Pierwsza rzecz musimy pamiętać o innych. Nie przeszkadzamy im w żaden sposób, nie rozpraszamy ich. Nie możemy innych, oczywiście, gorszyć.

1. Głośnie zachowania

Po pierwsze, nie rozmawiamy w kościele nie tylko podczas trwania Mszy św., ale również przed jej rozpoczęciem i bezpośrednio po jej zakończeniu. Dom Boży nie jest miejscem na pogaduszki. Tutaj rozmawiamy przede wszystkim z Bogiem. To tutaj Bóg do nas mówi i tutaj nas wysłuchuje. Nie przerywamy Mu. Nie kierujemy naszych wypowiedzi, gdy On czeka na to, co powiemy, do innych osób. Ponadto przed rozpoczęciem Mszy św. nasza rozmowa może w poważny sposób zakłócić czyjaś modlitwę, utrudnić skupienie i przygotowanie innych do Mszy św. Musimy sobie uświadomić jak inni nas odbierają, gdy zachowujemy się w kościele w tej właśnie perspektywie w sposób nieestosowny: „Niektórzy obdarzeni znikomym zasobem manier powszednich – pisze Jean de La Maison jr. w swojej książce „Odrobina dobrych manier (nawet w kościele) nie zaszkodzi” – nie czynią rozróżnienia między kościołem a jakimkolwiek innym miejscem publicznym. Dlatego w czasie nabożeństwa nie tylko wymieniają się informacjami o wydarzeniach tygodnia (w końcu widzimy się tylko w niedzielę) i leniwie zasiedają od początku do końca, zupełnie jakby czekali na pociąg albo siedzieli na stadionie”. Nie módlmy się również

zbyt głośno, ani zbyt głośno nie śpiewajmy. To innych rozprasza. Kościół przypomina trochę salę koncertową. Gdy wielki artysta wykonuje właśnie jeden z utworów Chopina słuchacze powstrzymują się od wydawania wszelkich dźwięków. Zasada absolutnej ciszy w równym stopniu obowiązuje w świątyni. Jeśli mamy niespodziewany, gwałtowny i długotrwały napad kaszlu opuśćmy kościół. Jeżeli przychodzimy do niego bardzo zziębnięci, a więc możemy się spodziewać, że będziemy kaslać i kichać zatrzymajmy się przy drzwiach kościoła, by hałasować jak najmniej i nie skupiać na sobie uwagi innych oraz, by przy kaszlu trwającym dłużej móc opuścić świątynię jak najszybciej. Nie chrząkajmy głośno, szczególnie, gdy akurat w kościele zapadła cisza. Powstrzymajmy się od głośniego (i widocznego dla innych) ziewania. Nie stawiamy parasola czy laski w taki sposób, by te przedmioty wciąż przewracały się z hukiem. Nie przechodzimy przez kościół szczególnie w momentach ciszy w taki sposób, by echo roznosiło po całej świątyni stukot naszych obcasów. Nie przesuwajmy się z hałasem ławk czy krzesel. Pamiętajmy cały czas o tym, że jesteśmy w domu Bożym, w którym wszyscy skupiają się na uczestniczeniu we Mszy św. i modlitwie i nasze głośnie zachowania mogą to skupienie zburzyć.



2. Życie towarzyskie i uczuciowe

Kościół nie jest miejscem, w którym prowadzimy życie towarzyskie. Na ten temat pisze ks. A. Witkowiak stwierdzając między innymi: „Ponieważ ośrodkiem zainteresowania w kościele jest Bóg, dlatego też w kościele ustają takie obowiązki towarzyskie, jak np. ukłony, witanie się. Klamanie się znajomym lub uśmiechanie się do nich w kościele jest gorszące”. Jeszcze bardziej gorszące są wszelkie przejawy męsko-damskich czułości. Pary nie powinny zatem w żadnym przypadku tulić się do siebie, dotykać, trzymać się za ręce i w jakikolwiek inny sposób okazywać swoje do siebie przywiązanie. Na to jest miejsce poza świątynią. Nie rozglądamy się i nie wpatrujemy w innych szukając znajomych czy patrząc jak inni ubrali się na tę okazję. Nasze takie zachowanie może przyciągnąć wzrok innych, rozproszyć ich albo nawet zgorszyć.

3. Cukierki, guma do żucia i telefony komórkowe

Wydawałoby się, że dla wszystkich wiernych jest oczywiste, że w kościele nie można jeść. Jednak okazuje się w praktyce, że to takie oczywiste nie jest. Zdarza się, że ktoś, być może odruchowo, sięgnie do kieszeni po cukierka. Zdarzają się też osoby, szczególnie młode (ale jednak nie tylko), które żują gumę. Patrząc na ten problem możemy ująć go w perspektywie postu eucharystycznego: pamiętajmy – w jego trakcie można przyjmować tylko wodę i niezbędne lekarstwa. W perspektywie savoir vivre jest to znaczne, wskazujące na brak ogłady i kultury uchybienie. Jak ocenić kogoś, kto ssie cukierka podczas spotkania z dyrektorem, ministrem, premierem? Jak ocenić kogoś, kto spożywa go podczas oficjalnego spotkania i rozmowy z nami? W jakich sytuacjach można żuć gumę? Każdy podopiecznik savoir vivre, który porusza ten problem stwierdza: wtedy, gdy nas nikt nie widzi. Żucie gumy w czyjeś obecności jest obraźliwe i świadczy o lekceważeniu i prostactwie. Spożywanie cukierków i żucie gumy w kościele jest powodem obrażenia i zgorznięcia innych wiernych, świadczy o naszym nonszalanckim i aroganckim stosunku do Boga, kapłanów i wiernych. Czasami słychać w kościele podczas nabożeństwa sygnał komórki, niekiedy przez dłuższy czas, bo jej właściciel nie może jej odszukać. Gdy ją wyłączy nie może powiedzieć sobie: „Zrozumieją mnie. Nie się nie stało. Byłem roztrzępany”. Takie coś nie ma prawa zdarzyć się w kościele. Trudno wyobrazić sobie większe uchybienie, bardziej nieestosowne zachowanie. Nie zabierajmy więc telefonów komórkowych do kościoła, a jeśli już, to trzeba bezwzględnie pamiętać o ich wyłączeniu.

4. Modlitwa i śpiew

Nie módlmy się zbyt głośno, ani zbyt głośno nie śpiewajmy. To innych rozprasza. Nie klemy paciery znieszkalając słowa. To znak lekceważenia, czynnik, który może innych irytować i „wybijać z rytmu”. Powściągnijmy w perspektywie modlitwy i śpiewu wszelkie objawy indywidualizmu, nie wyprzedzajmy wiec innych i nie pozostawiamy w tyle, bo w ten sposób wprowadzimy w modlitwę czy śpiew dysharmonię, zakłócimy koncentrację i uwagę innych. Z tego samego powodu nie akcentujemy inaczej niż pozostali słów i dostosujemy się do ich rytmu czy sposobu śpiewania. Jeśli mamy tendencję do fałszowania musimy to wiedzieć. W takich wypadkach śpiewajmy ciszej, pod nosem, nie psujmy ogólnego wrażenia, nie niszczy my estetyki, nie wprowadzajmy innych w stan rozdrażnienia.

5. Kłękamy i kłaniamy się

Gdy wchodzimy do kościoła i wychodzimy z niego kłękamy czy jak kto woli przyklekamy). Są takie momenty Mszy św., że wszyscy kłękają. Niektórzy kłękają też wtedy, gdy wszyscy siedzą lub stoją, kłękają np. do modlitwy. W trakcie obecności w kościele składamy też pokłony przed Najświętszym Sakramentem, świętymi wizerunkami. Są to znaki szczególne. Muszą być godne w najwyższym stopniu, stateczne, poważne, bez pośpiechu. Nie mogą być w żaden sposób niedbale. Nie może to dawać efektu afektowanego, wręcz surrealistycznego ruchu tanecznego. Nie może być niemrawe i niewyraźne. Pamiętajmy, że siadanie na piętach to nie jest klęczenie tylko... siadanie na piętach. Gdy przyklekamy na jedno kolano przypomnijmy sobie, dlaczego robili to nasi przodkowie. Chłopi kłękali zawsze na oba kolana. Szlachta kłękła na jedno kolano, by odróżnić

się od chłopów, by pokazać, że oni nie muszą się już tak, ze względu na swoją pozycję społeczną, korzyć przed Bogiem. Czyż nie jesteśmy wszyscy równi przed Bogiem? Czy ktoś z nas jest jakoś wobec Niego uprzywilejowany? Są wśród nas tacy, którzy ze względu na stan zdrowia nie mogą ukłęknąć i stoją wtedy, gdy wszyscy kłękają. No cóż muszą tylko pamiętać o tych, którzy znajdują się za nimi. Oni klęcząc pragną (i jest im to potrzebne) patrzeć na ołtarz i nie chcą wpatrywać się w czyjeś nogi czy plecy. Należy zatem tak stanąć, o ile to tylko możliwe, by nie zastaniać innym ołtarza. Jean de La Maison jr. stwierdza, że ukłon przed Najświętszym Sakramentem i świętymi wizerunkami „jest tym, czego wymaga chrześcijański savoir-vivre”. Powiedzmy: to samo dotyczy przyklekania i kłękania. Pójdźmy też dalej. To nie jest tylko chrześcijańskie savoir vivre. To po prostu savoir vivre. Uświadommy sobie, że ludzie wszelkich wiar i przekonań skłaniają głowę przed sztandarami czy przyklekają, gdy np. są pasowani na jakąś szczególną godność. Tutaj mamy do czynienia z sytuacją analogiczną, sytuacją, która każdego z nas skłania do określonych zachowań, zachowań potraktowanych najpoważniej w świecie.

6. Znak krzyża

„Magicznie zygzaki”. Taki jest tytuł jednego z rozdziałów w przytoczonej tu kilkakrotnie książce Jeana de la Maison jr. zawierającej wybrane refleksje na temat zachowania w kościele. Ma on na myśli znak krzyża. Pisze: „Z tego punktu widzenia savoir-vivre nie jest synonimem zwykłej grzeczności w stosunkach z ludźmi, lecz czymś więcej. Czymś, co ujawnia – o ile w ogóle jest co ujawnić – głębokie przekonanie wewnętrzne. Czynięc ten znak zawsze ze spokojem i czystelnie”. A jak się żegnamy? Są to często właśnie nieczytelne „magiczne zygzaki” – niechlujny, niestaranny, wręcz lekceważący gest. A ma to być znak naszej wiary i miłości, znak szacunku i przywiązania. Ma obejmować całą naszą istotę, myśli, woli i serce – konsekrować w mocy Chrystusa, w imię Boga Trójjedynego. Ten sam problem pojawia się w odniesieniu do tych trzech krzyżyków, które czynimy na czole, ustach i piersi przed ogłoszeniem nam w czasie Mszy św. dobrej nowiny. Ten znak również powinien być bardzo uroczysty, pełen powagi i miłości. „Nie jest to – jak mówi Jean de la Maison jr. – „żaden bezsensowny hieroglif, żaden odruch płoszenia natrętnej muchy”. I tak przy okazji. Gdy bijemy się w piersi to nie może to być „rozmałowane wspomnienie o tym, że kiedyś ludzie pokutowali za grzechy”, to ma być także czytelny znak naszej autentycznej postawy. Wymienione wyżej gesty, gesty skierowane do Boga i ludzi mają szczególne, naprawdę wyjątkowe znaczenie. Pamiętajmy zawsze, że choć są swobodne mogą zostać tak czynione, że stają się niegrzeczne, a nawet obraźliwe.

7. Znak pokoju

Przekazując sobie znak pokoju nie powinniśmy robić tego w taki sposób, by powodować zamieszanie. Pamiętajmy o wydarzeniach, które za chwilę nastąpią. Jeżeli dokonujemy go przez podanie ręki należy to zrobić sprawnie, z powagą i tylko z tymi osobami, które są w pobliżu. Nie dokonujemy go poprzez „braterskie pocałunki”. Znak pokoju nie jest czymś nowym w Kościele. Pojawiał się i w zamierzchłej przeszłości, ale go wyeliminowano ze względu na to, że wierni w taki sposób go stosowali, iż powodowało to rozgrabiasz, a często i zgorznienie. Nie powielajmy starych błędów. Postępujemy i tu zgodnie z savoir vivre nie zakłócając ani przebiegu Mszy św.

8. Przystępujemy do Komunii Świętej

Idąc do Komunii Świętej nie należy przepychać się. Raczej ustępujemy miejsca innym. Przystępując do Komunii Świętej pamiętajmy o tym, jakiej wagą jest to wydarzenie. W tym momencie powinniśmy przybrać postawę pełną uszanowania i pokory. Powracając nie należy siadać na pierwszym wolnym miejscu. To miejsce może być przez kogoś zajęte, kto poszedł do Komunii Świętej. Kłękając po Komunii Świętej trzeba robić to tak, by nikomu nie przeszkadzać. Nie kłękajmy przy brzegu ławki uniemożliwiając powrót na miejsce osobom, które siedzą w jej środku.